

Mychajło Jakubowycz

# TŁUMACZENIA KORANU NA JĘZYK UKRAIŃSKI: ZARYS HISTORII

Podobnie jak w wielu kulturach językowych Europy Wschodniej, również zwykłych czytelników i ukraińskich muzułmanów nurtuje współcześnie pytanie o przekład Koranu na język narodowy. Pomimo wydania pierwszego pełnego przekładu z języka arabskiego (2013 r.), wciąż istnieje potrzeba badań nad poprzednimi tłumaczeniami, także niewykonanymi z oryginału. Pewne zainteresowanie tym tematem przejawiają orientaliści, jak również niektóre stowarzyszenia muzułmańskie. Na przykład w roku 2010, jedna z organizacji muzułmańskich (Alraid) przeprowadziła dyskusję poświęconą urodzonemu we Lwowie znanemu dwudziestowiecznemu działaczowi muzułmańskiemu i tłumaczowi Koranu, Muhammadowi Asadowi (1900–1992). Chciałoby się wierzyć, że jego wspaniała autobiografia *The Road to Mecca (Droga do Mekki)* zostanie któregoś dnia przetłumaczona na ukraiński.

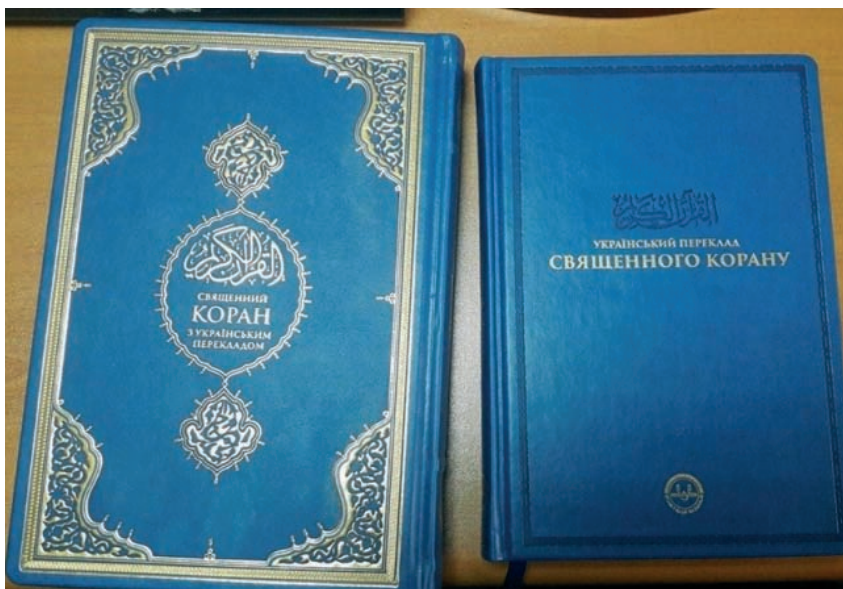
Po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości ukazały się zaledwie cztery (pełne i częściowe) tłumaczenia Koranu, powoli rozpowszechniające się w kraju (J. Połotniuka, W. Rybałkina, W. Basyrowa, a także autora niniejszego tekstu). Jak pokazują powierzchowne badania nad muzuł-

manami Ukrainy nieznanymi tekstu arabskiego, większość z nich wybrała wcześniej prace rosyjskojęzyczne. Takich jest ponad dwadzieścia – od najstarszych M. Wierowkina (1790) i K. Nikołajewa (1864), do Elmira Kulijewa (2002) i najnowszego, wielotomowego wydania Szamila Aljautdinowa (2009, 2010, 2011). Jest też pewien trop ukraiński: właśnie na dzisiejszej Ukrainie urodzili się Aleksiej Kołmakow (zm. 1804)<sup>1</sup>, Teodor Szumowski (1913–2012)<sup>2</sup> i Betsi Szidfar (1928–2012)<sup>3</sup>. Również w sferze nauki dominują teksty rosyjskie; w nielicznych dysertacjach ukraińskich o tematyce islamoznawczej, z którymi autor zetknął się w ostatnich latach, cytaty z Koranu były tłumaczone podwójnie: z arabskiego na rosyjski i z rosyjskiego na ukraiński. W jednej z prac występowały nawet przekłady potrójne (według Koranu

Ahmadijji) – z arabskiego na angielski, z angielskiego na rosyjski i następnie na ukraiński). Dlatego najważniejszym zadaniem dla zaledwie kształtującego się ukraińskiego islamoznawstwa (zarówno religijnego, jak i akademickiego) jest popularyzacja istniejących i tworzenie nowych przekładów Koranu. Szczególnie w kontekście zmian przełomu lat 2013/2014: rozszerzenia się wpływów języka ukraińskiego, zwiększenia liczby wydanych książek i przekładów itp. Jeśli jednak zwrócić się ku źródłom historycznym i kulturowym (w głównej mierze archiwalnym, a zatem nieznanym szerokiej publiczności), to możemy odnaleźć wiele interesujących faktów związanych z recepcją tekstu Koranu, a przede wszystkim tłumaczenia, które z różnych przyczyn okazały się

poza zasięgiem zainteresowań współczesnej nauki.

Pierwsze teksty oparte na Koranie pojawiły się na kulturowym terytorium Ukrainy już na przełomie XVI i XVII wieków. Jedną z ważniejszych prac, bezpośrednio dotyczących się Świętej Księgi, był polskojęzyczny *Alkoran Machometow Nauką heretycką y żydowską y pogańską napętniony. Od Koheletha Chrystusowego rozproszony y zgładzony*, wydany w roku 1683



Ukraińskie wydania przekładu Koranu autorstwa Mychajły Jakubowycza z roku 2016.

w Czernihowie. Jego autorem był jeden ze znaczących polemistów prawosławnych, Joanicjusz Galatowski (1620–1688). Pozycja ta stała się dosyć popularna – aż dwukrotnie wydano jej tłumaczenie rosyjskie pod tytułem *Alkoran Mahomet, zgładzony przez koheleta*. Starohebrajskie słowo „kohelet”, używane czasem w leksykonie chrześcijańskim, oznacza „kaznodzieję”, czyli w tym przypadku „obrońcę wiary jesusowej”. Jednakże, jak zaznacza J. Riezwan, tekst *Alkoranu* nie zawiera ani jednego rzeczywistego cytatu z Koranu<sup>4</sup>, co nie deprecjonuje innych zalet książki (poszczególne rozdziały w miarę dobrze oddają zasady wiary islamu). Galatowski podaje dość dokładny cytat z Koranu (3:45) zaledwie w jednej ze swych prac, *Niebo nowe nowymi gwiazdami*, wydanej we Lwowie w roku 1665 w języku staroukraińskim<sup>5</sup>.

O Koranie pisał także rosyjski książę Andriej Kurbskij (1528–1583), od roku 1564 mieszkający na Wołyniu. Igna-

1 Колмаков Алексей Василевич, [http://russian\\_xviii\\_centure.academic.ru/392/Колмаков\\_Алексей\\_Василевич](http://russian_xviii_centure.academic.ru/392/Колмаков_Алексей_Василевич).

2 Российский востоковед Теодор Шумовский отмечает 95-летний юбилей, <http://i-rp.ru/index.php?show=page&stream=event&index=17855>

3 Н. А. Успенская. О Бетси Яковлевне Шидфар / Шидфар, Б. Я. Образная система арабской классической литературы (VI—XII вв.). – М.:Издательский дом Марджани, 2011. – С. 12-13.

4 Резван, Е. А. Коран и его мир. – СПб.: Петербургское востоковедение, 2001. – С. 389

5 Круминг, А.А. Первые русские переводы Корана, выполненные при Петре Великом // Архив русской истории. – 1994. – Вып. 5. – С. 229.

cy Kraczkowski wyraził zdanie, że Kurbskij przejawiał „dostatecznie głębokie teoretyczne zainteresowanie” islamem<sup>6</sup>. Pod kierownictwem Kurbskiego przetłumaczono pracę Jana z Damaszku *Dysputa Saracena z chrześcijaninem*, zawierającą dokładny cytat z Koranu (4:171)<sup>7</sup>. W jednym z listów do księcia Konstantego Ostrogińskiego, Kurbskij wspomina Księgę: „[...] u Mahometa [...] w Alkoranie nie ma potwarzy na Chrysta i mać jego, których to on w połowie przyznaje”. Powyższe przykłady w literaturze tego okresu dotyczą także historii Jezusa i Marii. Jest to w pełni zrozumiałe, gdyż chrześcijańscy apologety byli wielce zainteresowani kwestiami dotyczącymi ich religii.

Wydawałoby się, że nie należy oczekiwać właściwszego pojęcia islamu w ówczesnych warunkach – przede wszystkim politycznej konfrontacji z Imperium Osmańskim, Chanatem Krymskim i innymi państwami muzułmańskimi. Istnieje jednak jeszcze jedna tradycja bezpośredniego przenoszenia tekstu Koranu w językach narodowych (polskim, białoruskim i staroukraińskim). To *kitab*y Tatarów litewskich, zamieszkujących Litwę, Białoruś, Polskę i Ukrainę, którzy już w XVI–XVII wiekach zaczęli tracić swój język ojczysty. To właśnie, początkowo czysto tureckie środowisko, jako pierwsze wprowadziło przekłady sensu Koranu wśród ludów słowiańskich. Na ten okres datuje się pierwszy fragment tłumaczenia. Zachowało się kilkadziesiąt pełnych i częściowych *tefsirów* zapisanych w przeciągu ostatnich stuleci, zawierających zarówno pierwotne tłumaczenie, jak i szereg nowych prób interpretacji tekstu koranicznego<sup>8</sup>.

Związki kultury ukraińskiej z Koranem mają też wiele wspólnego z tekstami polskojęzycznymi. Znany był tam, na przykład, przekład Jana Murzy Buczackiego wydany w roku 1858 w Warszawie<sup>9</sup>, obok tekstów rosyjskich: M. Wierowikina (1790), A. Kołmakowa (1792) i K. Nikołajewa (1864). Dwa egzemplarze ostatniego z wymienionych znajdują się w Narodowej Bibliotece Ukrainy im. W. Wernadskiego<sup>10</sup>. Znany rosyjski orientalista tatarsko-ukraińskiego pochodzenia Ahatanel Krymski (1871–1942) raczej nie stawiał przed sobą zadania przygotowania translacji samego Koranu na ukraiński, dał nam jednak rosyjski przekład surmekkańskich<sup>11</sup>. Jedynie w niektórych z jego prac w języku ukraińskim pojawiają się jakieś oddzielne fragmenty i reminiscencje koraniczne. Swoją rolę odgrywały też ograniczenia w użyciu języka ukraińskiego w carskiej Rosji: nie było kulturowego zapotrzebowania na przekład Pisma Świętego, wtedy ciągle jeszcze „egzotycznej religii”.

Istnieją wszakże pewne pośrednie świadectwa wskazujące, że w okresie od końca XIX do początków XX wieku niejaki Wołodimir Lezewycz przygotował tłumaczenie Koranu na język ukraiński. Jako pierwszy o fakcie tym wspomina znany Spis przekładów Koranu Muhammada Hamidullaha (1908–2002), opublikowany w roku 1959 we

wstępie do francuskiego tłumaczenia Koranu (wydanie drugie w 1966)<sup>12</sup>. John Pearson w materiale o Koranie, przygotowanym dla znamienitej *Encyklopedii islamu*, wspomina „częściowe” i „odręczne” tłumaczenie Księgi Lezewycza, powołując się jednak tylko na pracę Hamidullaha<sup>13</sup>. Natomiast w swojej *Bibliografii przekładów znaczeń Koranu na języki europejskie* (1983) w ogóle nie wymienia tłumaczeń na język ukraiński. Wydaje się, że jedynym źródłem istnienia Lezewycza i jego pracy jest świadectwo Hamidullaha, który jednak w przygotowywanych nowych wydaniach *Spisu* wyłącza tę pozycję całkowicie (lata 1981 i 1989). Sytuacji nie wyjaśnia wydawnictwo arabskiego badacza Koranu Muhammada al-Bundaka *Orientaliści i tłumaczenie Szlachetnego Koranu* (Bejrut 1983), zawierające bibliografię przekładów dokonanych do połowy lat 70<sup>14</sup>. Autor sam przyznaje, że „większą część” informacji przejął od Muhammada Hamidullaha. W rezultacie wytworzyła się sprzeczna sytuacja: w spisie języków tłumaczeń znaczeń Koranu znajduje się ukraiński, natomiast nie ma Lezewycza w bibliografii (przy obecności innych przekładów odręcznych). Daje nam to jedynie informację o istnieniu „jakiegoś” ukraińskiego tłumaczenia częściowego (pisanego czcionką łaćcińską) i wymaga cofnięcia się do pracy Hamidullaha, który był głównym źródłem zarówno dla Pearsa, jak i Al-Bundaka.

Próby odnalezienia dzieła Lezewycza podejmowali w latach 90. ubiegłego wieku autorzy *Światowej bibliografii rękopiśmienniczych tłumaczeń znaczeń Świętego Koranu* (2000), przygotowanej przez Mustafę Nejata Sefercioğlu we współpracy z Centrum Badań Historii, Sztuki i Kultury Islamu (IRCICA). Pomocy udzielał im rosyjski orientalista Anas Chalidow (1929–2001), który informował w jednym z listów, że translacja Lezewycza „może być związana” z przekładami Postnikowa<sup>15</sup>. Zgodnie z badaniami Chalidowa, Piotra Postnikow (1666–1703) dokonał dwóch tłumaczeń Koranu z języka francuskiego, które pozostały tylko w rękopisie. O jednym z nich pisał I. Kraczkowski, uważając pracę tę za anonimową, natomiast przypisuje mu autorstwo wydania drukowanego z roku 1716<sup>16</sup>. Autor *Światowej bibliografii* twierdzi, że nie udało się odnaleźć żadnych bardziej szczegółowych świadectw o przekładzie Lezewycza ani jego fizycznego istnienia (nie było go w katalogach żadnej z ukraińskich bibliotek). Nie do końca zrozumiałe jest przekonanie o więzi tego tekstu z pierwszymi tłumaczeniami na język rosyjski. Czy miałyby to oznaczać, że za pracę Lezewycza przyjęto rękopis Postnikowa, czy też, że tekst ukraiński pojawił się w tym samym okresie (co jest wątpliwe, gdyż ukraiński język literacki utworzył się dopiero około stu lat później, w końcu XVIII wieku). Wszystko ponownie kieruje nas do *Spisu* Muhammada Hamidullaha.

6 Крачковский И. Ю. История русской арабистики / И. Ю. Крачковский // Избранные сочинения. – М.-Л.: Издательство Академии Наук СССР, 1958. – Т. 1. – С. 27.

7 Ibidem – С. 21.

8 Drozd, Andrzej. *Koran Staropolski. Rozważania w związku z odkryciem tefsiru mińskiego z 1686 roku*, Rocznik Biblioteki Narodowej t. XXXVI, 2004, s. 238.

9 *Koran. Z arabskiego przekład polski Jana Murzy Tarak Buczackiego* – Warszawa: nakładem Aleksandra Nowoleckiego, 1858. – Т. 1, 2.

10 Національна бібліотека України ім. В. І. Вернадського / Костомаров, 579; V A. 255.

11 Крымский А. Е. Лекции по Корану. –М., 1902; Крымский, А. Суры старейшего периода (перевод с объяснениями). Лекции по Корану, читанные в 1905 году. – М., 1905.

12 Hamidullah, Muhammad (en collab. avec M. Léturmy). *Liste des traductions du Coran/Le Saint Coran: traduction et commentaire de Muhammad Hamidullah avec la collaboration de M. Léturmy*. – Paris: Club français du livre, 1959. – P. LXV.

13 Pearson, J. D., “Al-Kuran” // *The Encyclopaedia of Islam*. Ed. by C. E. Bosworth, E. van Donzel, B. Lewis and Ch. Pellat. – Leiden: Brill, 1986. – Vol. 5. – P. 1432.

14 Аль-Бундак, Мухаммад Салих. Аль-Мусташириун уа тарджам аль-Кур’ан аль-Карим. – Бейрут: Дар аль-Афак аль-Джадида, 1403/1983. – С. 151-230.

15 *World Bibliography of Translations of the Meanings of the Holy Qur’an in Manuscript form*, comp. M. Nejat Sefercioğlu. – Istanbul: Research Centre for Islamic History, Art, and Culture, 2000. – P. 288/2.

16 Крачковский И. Ю. Русский перевод Корана в рукописи XVIII в. // Избранные сочинения. – М.-Л.: Издательство Академии наук СССР, 1955. – Т. 1. – С. 175-181.

Tu kilka słów o samym Hamidullahu. Jest to znaczący uczony muzulmański, pochodzący z Hajdarabadu w Indiach. Już w latach 30. zainteresował się przekładami Koranu. Od roku 1932 do 1938 mieszkał w Niemczech, a w roku 1948 wyemigrował na stałe na Zachód. Nie ma żadnych świadectw w znanych nam źródłach, że kiedykolwiek odwiedził Ukrainę lub znał języki słowiańskie. Wydaje się, że Hamidullah opierał się na ustnych informacjach od kogoś z ukraińskich emigrantów w Niemczech lub innym kraju zachodnim. Jednakże nie mogąc zweryfikować tych danych, ostatecznie wyłączył pracę Wołodymyra Lezewycza z późniejszych wydań swych spisów.

W niczym nie przybliżyła to nas do faktów o tłumaczeniu i jego autorze. Znamy tylko jednego Władymira Lesiewicza – rosyjskiego filozofa-pozytywistę pochodzenia ukraińskiego (1838–1905), który zdradzał zainteresowanie religiami Wschodu (np. buddyzmem, a także myślą muzulmańską), odznaczył się na polu odrodzenia kultury ukraińskiej<sup>17</sup>. Nie daje to nam jednak prawa do utożsamiania „Lesiewicza” i „Lezewycza”. Ukraiński orientalista i tłumacz W. Rybakin wymienia w jednej ze swych prac zagadkowe dzieło (opierając się wyłącznie na Pearsonie i Hamidullahu), nazywając Lezewycza „lwowianinem”<sup>18</sup>. Galicyjskie pochodzenie mogłoby znaleźć swoje potwierdzenie w użyciu łacińskiej czcionki (o czym mówi Al-Bundak, powołując się na Hamidullaha), co było dość powszechne w Austro-Węgrzech, do których Galicja należała do roku 1918. Nie wspomina o nim także badacz i tłumacz Koranu Jarema Połotniuk (1938–2012), który we Lwowskiej Bibliotece Narodowej odnalazł późniejszy rękopis, o którym poniżej. Można jedynie stwierdzić, że tajemniczy manuskrypt Lezewycza wciąż czeka na swojego odkrywcę.

Inny natomiast był los późniejszego przekładu, po raz pierwszy przedstawionego dla nauki przez Jaremę Połotniuka<sup>19</sup>. Jest to unikatowa praca Ołeksandra (Aleksandra) Lisienieckiego, przechowywana dziś we Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej, gdzie mogłem się z nią zapoznać<sup>20</sup>. Rękopis składa się z 1177 kart, zapisanych czcionką łacińską na papierze o standardowych dla tego czasu wymiarach drukarskich 22,5 x 14,5 cm. Obecność czcionki łacińskiej jest najzupetniej właściwa: w tym okresie w Galicji praktycznie nie istniały maszyny drukarskie o kroju ukraińskim.

Bardzo dokładna datacja podana jest przez samego tłumacza – praca nad pierwszą surą rozpoczęła się 29 października 1913 roku, a cały tekst został ukończony 23 kwietnia 1914 roku. Karty osadzono w ciemnoniebieskiej okładce z wytłoczonym napisem „Koran” (cyrylicą). Najprawdopodobniej oprawa foliata została wykonana w latach 20. i 30. w Towarzystwie Naukowym im. T. Szewczenki, gdzie tłumaczenie Lisienieckiego było przechowywane do lat 40. ubiegłego wieku. To by objaśniało, dlaczego w surze Jusuf znalazło się kilka kartek z utworu Śladami Aretima (prawdopodobnie napisanego przez tłumacza i zapodżianego wśród kart Koranu).

Niewiele wiadomo o osobie Lisienieckiego. Inne materiały z tegoż archiwum (również chronione we Lwowskiej

Narodowej Bibliotece Naukowej) dają tylko powierzchowne informacje. Ołeksandr Lisieniecki pracował w biurze tłumaczeń w Krakowie, a także w Towarzystwie Ubezpieczeń „Feniks” we Lwowie. Co interesujące, na pierwszej stronie przekładu figuruje jeszcze jedno słowo – Abranczak (co można przeczytać zarówno jako „Abranczak”, jak i „Abrańczak”) – umieszczone pomiędzy imieniem a nazwiskiem. Może być to zarówno patronimik, jak i część nazwiska (jednak w innych dokumentach występuje pojedyncze „Lisieniecki”). Ani takie imię, ani takie nazwisko na Ukrainie nie występuje. Nie jest znana jego etymologia. Podobnie mało możliwe wydaje się być polskie nazwisko „Barańczak”, gdyż trudno by zakładać, że autor nie zauważył tak oczywistej pomyłki na tytułowej stronie.

Nieznane są miejsce zamieszkania i dokładne daty życia tłumacza. Jedynym dokumentem podającym fakty z młodości jest *Spis literatury przeczytanej przez A. Lisienieckiego w okresie 1891–1909*<sup>21</sup>. Nawet zakładając wcześnie zainteresowanie autora pracami naukowymi, możemy wnioskować, że urodził się nie później niż w latach 70. XIX wieku. W roku 1905 Lisieniecki wstąpił na fakultet filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego, jednak dwa lata później musiał opuścić studia ze względu na brak środków. Nie przeszkodziło mu to w aktywnym samorozwoju i czytaniu różnorodnej literatury (przede wszystkim o profilu filozoficznym). Pomiędzy rokiem 1907 a 1913 rozpoczął działalność translatorską. Na podstawie danych archiwalnych można określić go jako prawdziwego poliglota: oprócz polskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego, władał również sanskrytem (przetłumaczył nawet kilka niewielkich tekstów z tego języka), nowoormiańskim, nowogreckim, węgierskim i rumuńskim. Według dokumentów tegoż archiwum, od roku 1921 Lisieniecki żył i pracował w Warszawie. Nie ma na razie żadnych świadectw o jego losie po roku 1922<sup>22</sup>.

Karta tytułowa tekstu w języku rosyjskim jest prosta i dokładna: *Koran. Z arabskiego przełożył Aleksandr Abranczak Lisieniecki*. Tom I. Lwów, 1913. Rezultatem pracy jest jednak tylko ten jeden tom zawierający cały tekst. Ponieważ nie mamy informacji, że autor znał język arabski, pojawia się pytanie, czy zostało to przetłumaczone bezpośrednio, czy też z języka pośredniego. Okazało się, że podstawą jego pracy był niemiecki przekład Koranu Maksa Henninga (Lipsk, 1901)<sup>23</sup>. W niektórych miejscach pozostawał nawet w nawiasach słowa niemieckie (np. „hinfällig” przy „ostabniesz” w 85 ajacie 12 sury).

Podamy tu kilka kolejnych przykładów korelacyjnych. Henning tak przetłumaczył 138 ajat sury al-Bakara (w wydaniu Flügela, z którego korzystał tłumacz – ajat 132): „Die Taufe Allahs (haben wir), und was ist besser als Allahs Taufe? Und wahrlich, ihm dienen wir”. Przekład ukraiński jest praktycznie dosłowny: „Крещенье Аллаха (маємо ми), а що є липше від хрещення Аллаха? І справді, йому ми служим” [Przyjęliśmy barwę Boga. Cóż jest lepszego od barwy Boga? My jesteśmy jego czcicielami!]. Ponieważ tekst jest podany w alfabecie łacińskim, nie wiemy, jak słowo „Allah” czytał sam Lisieniecki – z ukraińskim twardym „ch” czy

17 Завгородній Ю. Ю. Володимир Лесевич і його зацікавлення Сходом // Наукові записки НАУКМА. – 2009. – Т. 89: Філософія та релігієзнавство. – С. 48–53.

18 Рибалкін В. С. Ідеологічні та лексикологічні рифи у перекладах святого писма мусульман // Східний Світ. – 1998. – №1–2. – С. 126.

19 Дзюбан, О., Полотнюк, Я. З арабської у Львові / Жовтень. – 1967. – №. 3. – С. 133–136.

20 Львівська національна наукова бібліотека ім. В. Стефаніка / Відділ рукописів. НТШ-627/1.

21 Список літератури, прочитаної О. Лисенечким за період 1891–1909 рр. / Львівська національна наукова бібліотека ім. В. Стефаніка. Відділ рукописів // НТШ-627/4.

22 Львівська національна наукова бібліотека ім. В. Стефаніка. Відділ рукописів // НТШ-627/1–9.

23 *Der Koran. Aus dem Arabischen übertragen und mit einer Einleitung versehen von Max Henning*. – Leipzig: Verlag von Philipp Reclam, 1901. – 611 p.

z miękkim „h” („g”). Następny bardzo literalny przekład występuje w początku 41 ajatu sury al-Kalam: „Oder haben sie Gefährten?”. Analogicznie po ukraińsku: „Або чи мають вони Товаришів?” [Czy oni mają współtowarzyszy?]. Charakterystyczny jest także przekład 5 ajatu sury al-Bakara – arabskie „Ula'ika ala hudam mir rabbihim” Henning przetłumaczył opisowo jako „Diese folgen der Leitung ihres Herrn”, podobnie Lisieniecki: „Вони слідуєть за проводом свого володаря” [Oni są na drodze prostej, wskazanej im przez ich Pana]. Podobnie rzecz ma się z komentarzami, umieszczonymi w wydaniu niemieckim na każdej stronie, a u Lisienieckiego na końcu każdej sury. Autor dokładnie przekazał wszystkie uwagi, nawet najmniej informatywne, np. w odsyłaczu do leksemu *al-Sakalajn* w surze ar-Rahman. U Maksa Henninga znajdujemy tu interesującą notatkę: „Warum ist Menschen und Dschinn sogen anntwerden, ist nicht bekannt”. Lisieniecki przetłumaczył to dosłownie: „чому люди і джини названі так — не знаю” [Dlaczego ludzie i dżiny są tak nazwani – nie wiem]. W podobny sposób w przekładzie ukraińskim pojawia się terminologia chrześcijańska. Na przykład słowo „imam” [prowadzący] z ajatu 124 (118 w wydaniu Flügela), Henning tłumaczy jako „Hohepriester” [arcykapłan, najwyższy kapłan], a Lisieniecki zapisał ukraińskie „арцypастер”.

Dlaczego ukraiński tłumacz wybrał właśnie pracę Maksa Henninga? Zaznaczmy tu, że dzieło Lisienieckiego, według naszych badań, jest jedynym przekładem Koranu na język słowiański z niemieckiego. Inne prace bazowały na języku francuskim (rosyjskie: M. Wierowkina 1790, K. Nikołajewa 1864, polski „filomacki” 1848 i częściowo Murzy Buczacznego 1858) lub języku angielskim (rosyjski A. Kołmakowa 1792 i bułgarski Tomowa i Skulawa z 1930). Wydaje się, że w naszym przypadku główną rolę zagrała świetna znajomość języka niemieckiego przez Lisienieckiego oraz dostępność i powiew nowości wydania M. Henninga. Bez względu na szereg nieścisłości i tradycyjną dla ówczesnej zachodniej orientalistyki tendencyjność, praca ta do dziś cieszy się wielką popularnością: do roku 2000 wydrukowano około 30 wznowień, zarówno z tekstem oryginalnym, jak i poprawionych<sup>24</sup>. Wiele ajatów w dziele M. Henninga zostało przetłumaczonych bardzo dokładnie, co z kolei spowodowało zachowanie generalnego znaczenia w przekładzie ukraińskim.

Porównując pracę Lisienieckiego ze źródłem niemieckim, musimy stwierdzić, że przekład jest bardzo udany. Autor używa wielorakich środków artystycznych, nasycając swój styl, a nawet nadając mu pewnego patosu. Dla lwowskiego czytelnika z tamtych lat przekład znaczeń Koranu mógł brzmieć tak podniosłe, jak np. liturgia w grekokatolickiej cerkwi. Jeden z ważniejszych ajatów sury al-Ma'ida brzmi u Lisienieckiego tak: „Нині покінчив я вам вашу віру і вивопнив на вас мою ласку і мою волю є, щоб іслам був вашою вірою [5:3, Dzisiaj udoskonaliłem dla was waszą religię i dopełniłem Moją łaskę nad wami: wybrałem dla was islam jako religię]. A jakże poetycko brzmi w ukraińskim przekładzie sura at-Tin: „В імені Аллаха Милостивого, Милосердного! На фіру і на дерево олівне, і на гору Синай! І на сей безпечний край! Воістину, створили ми чоловіка в найкращій статі, описля зробили ми його найнижчим з низких, щ витикою тих, які вірують та творять слухне; для них буде нескорочена за-

плата. І яке ж ти можеш після сего заперечувати суд? Чи Аллах не є найсправедливішим судією? [95:1-8, W imię Boga Miłosiernego, Miłościwego! Na drzewo figowe i oliwkowe, i na górę Synaj, i na to miasto bezpieczne! My stworzyliśmy człowieka w najlepszej postaci, potem zaś uczyniliśmy go najniższym spośród niskich, oprócz tych, którzy wierzą i czynią dobro. Na nich czeka nagroda niewyczerpana. Dlaczego więc sądzisz, że kłamstwem jest Sąd? Czy Bóg nie jest najmądrzejszym z sędziów?].

W tekście występuje niemało dialektyzmów, głównie galicyjskich. Na przykład, w ajacie 16 (15 Flügel): „Вони се є, що купили собі поману за провідника, але се купно не принесло їм ніякого хісна і ніколи їх не проваджено” [2:16, Oni kupili błądzenie za przewodnictwo. Ich handel nie przyniósł im zysku i nie są właściwie prowadzeni]. Wyrażenia „помана” (zbłądzenie), „купно” (zakup, handel) i „хісен” (zysk, korzyść) to oczywiście dialektyzmy galicyjskie. Sądząc po poprawkach w tekście, Lisieniecki pisał bez brudnopisu. Ponieważ, jak zaznaczyłem powyżej, praca trwała zaledwie siedem miesięcy (od października roku 1913 do kwietnia 1914), należy oddać szacunek mistrzostwu i pracowitości tłumacza.

Czy dzieło Lisienieckiego jest aktualne współcześnie? Zapewne tak. Na przykład, w roku 2010 w Polsce wydano na nowo tzw. przekład filomatów (Ignacego Domejki i Dionizego Chlewińskiego z tłumaczenia francuskiego A. Kazimirskiego-Bibersteina), po raz pierwszy wydrukowanego w Poznaniu w roku 1848<sup>25</sup>. W Rosji, także w roku 2010, wydrukowano reprint Koranu Aleksieja Kołmakowa (z tłumaczenia angielskiego G. Sale'a), z roku 1792<sup>26</sup>. Jak widzimy, w państwach sąsiednich nie wygasa zainteresowanie starymi przekładami, a wręcz przeciwnie, nawet wzrasta. Nie będziemy dywagować, czy warto dziś przedrukowywać pracę Lisienieckiego, ale należy zaznaczyć, że została niezastępenie zapomniana. Tekst ten, to unikatowy zabytek recepcji Koranu w ukraińskiej kulturze i powinien zajmować zaszczytne miejsce w historii narodowej nauki i literatury.

Kolejne translacje znaczeń Koranu, już z oryginału arabskiego, pojawiły się dopiero pod koniec XX wieku. Pierwszą pozycję stanowi tłumaczenie poetyckich sur mekkańskich, dokonane przez lwowskiego orientalistę Jaremę Połotniuka (1935–2012), absolwenta Uniwersytetu Leningradzkiego. Tekst ten został po raz pierwszy opublikowany w roku 1990 w gazecie literatury obcej „Wseswit” („Всесвіт”)<sup>27</sup>. Autor przygotował również przedmowę, gdzie przedstawił krótką historię wczesnego islamu oraz kwestie kodyfikacji i tłumaczeń Koranu. Zakończył ją słowami: „І wszyscy będziemy wierzyć, że świat się polepsza i nasza znajomość z Koranem przyczyni się do zbliżenia dwóch oddalonych i historycznie obcych światów”.

Przekład ten, źródłem którego jest kairskie wydanie oryginału, odznacza się wyjątkowym stylem literackim. J. Połotniuk wybrał technikę translacyjną określaną przez współczesnych lingwistów jako „dynamic equivalence”, czyli „dynamiczna współmierność”. Nie ma w niej miejsca na „dostowność”, mało zrozumiałą dla czytelnika inwersję, nadmiar pojęć „nieprzetłumaczalnych” lub neologizmy – jest tylko artystycznie opracowany tekst. Na przykład,

25 *Koran. Przekład filomatów*, Warszawa 2010, s. 155.

26 Ал Коран Магомедов, переведенный с арабского языка на английский. – М.: Книга по Требованию, 2012. – 486 с.

27 Коран. З арабської переклав Ярема Полотнюк // Всесвіт. – 1990. – №6. – С.90-129.

24 Te i kolejne fragmenty pochodzą z polskiego tłumaczenia *Koranu* autorstwa Musy Czachorowskiego, Białystok, 2018 (przyp. tłum.).

rozcątek sury az-Zarijat brzimi u niego tak: „Клянусь вітрами, які віють на всі сторони світу, і хмарами, які набрякли дощем, і кораблями, які долають водні простори, і ангелами, які виконують Боже веління” [51:1-4, Na gwałtownie rozprasające, i na niosące brzemię, i na płynące z lekkością, i na rozdzielające polecenia!]. Znajdujemy tu cały szereg słów, których nie ma w oryginale, np. „вітер” („wiatr”), „хмара” („chmura”), „корабль” („statek”) i inne. U I. Kraczkowskiego (czyli w „najbardziej dostownym” tłumaczeniu rosyjskim) ten sam rozdział czytamy: „Клянусь рассеивающими милосердного! И несущими ношу, и текущими с легкостью, и разделяющими повеления”. Są tu wprowadzone dodatkowe wyrażenia (występujące rzeczywiście w szanowanych tefsirach), które ułatwiają całościowe przyjęcie tekstu i pojęcie znaczeń Koranu przez czytelnika. Można, oczywiście, kwestionować terminologiczną dokładność niektórych dodatków (np. wyrażenie „wyższa siła” w 22 ajacie sury 85), lecz w większości przypadków interpolacja taka nie zmienia ogólnego sensu oryginału.

Zaznaczmy także, że J. Połotniuk wyjaśnia kluczowe fragmenty w ponad stu odsyłaczach. Po imieniu wymienia tylko jednego z komentatorów Koranu – Az-Zamachszariego (1074–1143), pozostałych oznaczające jedynie formułką: „niektórzy komentatorzy mówią [...]” itp.

Praca Jaremy Połotniuka jest pierwszym ukraińskim tłumaczeniem Koranu z języka oryginału, ale niestety częściowym. Ukończone są jedynie niektóre sury mekkańskie, a w szczególności sura 36, Ja sin. Fragmenty pracy były publikowane w podręcznikach literatury obcej, a także w różnych latach wchodziły w zakres szkolnego programu nauczania. Do dziś przyciąga on wielu czytelników, przede wszystkim ze względu na walory artystyczne.

Kolejną próbą przetłumaczenia znaczeń Koranu na język ukraiński była praca Walerija Rybałkina (ur. 1952), absolwenta Wydziału Wschodniego Uniwersytetu Leningradzkiego. Do dnia dzisiejszego opublikowano kilka fragmentów: sury 1–4 (wydanie oddzielne z przedmową i krytyką) oraz szereg starszych sur mekkańskich<sup>28</sup>. Autor umieszcza swoje dzieło w szeregu prac akademickich, kontynuując w pewnym sensie tradycję rosyjskiej orientalistyki (nie bez przyczyny odnajdujemy tam tak wiele odsyłaczy do M. Osmana, W. Uszakowa, I. Kraczkowskiego, T. Szumowskiego i innych arabistów). Obszerne komentarze naukowe dają możliwość ocenić wszystkie warianty tłumaczenia, a także zaznajomić się z gramatycznymi osobliwościami oryginału czy stanowiskiem egzegetów. Rybałkin najczęściej odwołuje się (przede wszystkim przy pierwszych czterech surach) do *tefsiru* dwóch Dżalalów, *tesfiru* At-Tabariego, Ibn Kathira, a także wielu komentarzy współczesnych. W odróżnieniu do tłumaczenia Jaremy Połotniuka, w pracy tej, wszystkie odnośniki są oznaczone cudzysłowami, a ich źródła umieszczone są w przypisach. Ponadto Rybałkin zachował koraniczne warianty imion własnych i oryginalne *ism al-dżalala* – Allah.

Równie często występują u niego porównania z Biblią, szczególnie we fragmentach wspólnych dla islamu, chrześcijaństwa i judaizmu. Na przykład, słowa Jezusa „Innalla-ha rabbi ta rabbukum” (Koran 3:51), Rybałkin proponuje skonfrontować z biblijną frazą: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego” (Jan 20:17)<sup>29</sup>. 259 ajat sury al-Bakara (historia wędrowca prze-

chodzącego obok zniszczonego osiedla) nazywa „remi-niscencją biblijnej przypowieści o widzeniu proroka Ezechiela”. Podobne paralele trafiają się w innych miejscach tłumaczenia, odgrywając rolę „pomostu” między tradycjami biblijną i koraniczną.

Język przekładu jest współczesny – ajat al-Kursi brzmi u Rybałkina następująco: „Аллах — немає божества, крім Нього, вічно Живого, Суцього; не бере Його ні дрімота, ні сон; Йому належить те, що в небесах і на землі. Хто шукатиме заступництва в Нього, без Його на те воли? Він знає про їхнє іайбутне та їхнє минуле. Вони ж осягають тільки ту децицію Його знань, яку Він побажає. Трон Його охоплює небеса і землю, і неважко йому охороняти їх, бо Він — Високий, Великий” [2:255 „Bóg! Nie ma boga oprócz Niego, Istniejącego! Nie ogarnia Go ni drzemka, ni sen. Do Niego należy to, co jest w niebiosach i na ziemi. Któż mógłby wstawić się u Niego inaczej niż za Jego pozwoleniem? On wie, co było przed nimi i co będzie po nich. Ludzie zaś nie mogą pojąć niczego z Jego wiedzy, chyba że On zechce. Jego Tron rozciąga się ponad niebiosami i ziemią i nie męczy Go ich pilnowanie. On jest Wyniosły, Wspaniały!]. Literacki język translacji Rybałkina i staranność wobec oryginału, sprawiają, że jego tekst jest bardzo przydatny do cytowania w pracach naukowych. Odnośniki, które pojawiły się w wydaniu z roku 2002 (np. świadectwa o mużułmańskiej egzegezie), są świetnym wsparciem dla rozpoczynających badania tego obszaru kultury mużułmańskiej. Niektóre z komentarzy mogą budzić pewne kontrowersje (na przykład przekonanie autora o tym, że ajat al-Kursi może być „przekładem chrześcijańskiego lub żydowskiego hymnu”), jednakże jest to całkiem zrozumiałe w pracy opartej, podobnie jak tłumaczenie I. Kraczkowskiego, na tradycjach klasycznego orientalizmu.

Kilka lat temu do druku przygotowano tłumaczenie znaczeń Koranu, wykonane przez autora tego materiału. Źródłami tej pracy, oprócz tekstu arabskiego, były *tefsiry sunnickie*, przede wszystkim At-Tabariego (839–923), Al-Baghawiego (zm. 1122), Ibn Kathira (1301–1373) i innych znanych komentatorów. Przy wyborze wariantów przekładu, główną rolę odgrywały *akwal ar-Radžiha*, czyli „priorytetowe” komentarze autorytetów. Dokonano próby stworzenia specjalnego „mużułmańskiego stylu” języka ukraińskiego. Praca przeszła nieodzowną redakcję i ekspertyzy w Centrum Króla Fahda do spraw wydań Świętego Koranu (Medyna, Arabia Saudyjska) i została wydrukowana w roku 2013<sup>30</sup>. W kolejnych latach pojawiło się siedem wydań, każde z nowymi komentarzami (2015 – „Osnowy”, Kijów; 2016 i 2017 – Stowarzyszenie Mużułmanów Ukrainy, Dniepr; 2016 i 2017 – Zarząd do Spraw Religii Republiki Tureckiej, Ankara–Stambuł; 2017 – Zarząd Duchowny Mużułmanów Ukrainy Umma, Kijów; 2018 – Medresa Sinana Paszy, Stambuł). Są dostępne wersje audio oraz tłumaczenia on-line, co szybko sprawiło, że jest najpopularniejszym źródłem cytatów koranicznych.

W roku 2010 pojawił się jeszcze jeden przekład Koranu, wykonany przez ukraińskiego pisarza, wydawcę i działacza kulturowego, Walerija Basyrowa (ur. 1947)<sup>31</sup>. Autor przyznaje, że ze względu na nieznamość języka arabskiego oparł się na tłumaczeniach, a nie oryginale. W trzecim

28 См., например, толкование от 'Али ибн Абу Талиба в тафсире ибн Касира: Ибн Касир. Тафсир аль-Кур'ан аль-'Азым / Ред. Сами б. Мухаммад ас-Салаяма. – Эр-Рияд: Дар Тайба, 1420/1999. – Т. 7. – С. 413.

29 Коран. Дослідження, переклад (фрагмент), коментарі В.С.Рибалкіна.

– Київ: Стилос, 2002. – 271 с.

30 Коран. Найдавніші сури («есхатологічні»). Переклад з арабської та коментарі В.С. Рибалкіна // Східний світ. – 2011. – No. 4. – С. 155-174.

31 *Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2003.

wydaniu podana jest lista źródeł, zawierająca m.in. prace I. Kraczkowskiego, E. Kulijewa, M. Osmanowa, B. Szidfar, a także rosyjskie translacje tefsirów Abd ar-Rahmana i Al-Muntahaba. Przedmowa została napisana przez jednego z ukraińskich liderów muzułmańskich, głowę prezydium Muftiatu Kijowskiego, Kanafiję Hazrata Chusnutdinowa. W wielu miejscach autor umieścił odpowiednie odsyłacze i objaśnienia, a także dodane słowa, oznaczone kursywą. Można zauważyć, że największy wpływ na pracę W. Basyrowa miało tłumaczenie E. Kulijewa. Sądząc po zmianach wnoszonych do kolejnych wydań, autor nie sfinalizował ostatecznie wariantu tłumaczenia. Przekład ten nie jest szczególnie popularny i bardzo szybko stał się bibliograficzną rzadkością.

Reasumując, pomimo długowiecznych kontaktów Ukrainy z państwami świata muzułmańskiego (Bułgarią, Chanatem Krymskim i Imperium Osmańskim), kwestia tłumaczenia znaczeń Koranu na ukraiński stała się aktualna dopiero bardzo współcześnie. Jest to silnie związane z sytuacją kulturową rozdzielonego między sąsiadów kraju – sytuacji, która sprzyjała raczej utrwalaniu elementu własnego niż zainteresowaniu „cudzym”. Doświadczenie innych języków pokazuje, że zainteresowanie przekładami Koranu niekoniecznie zależy od istnienia „czynnika islamskiego”, ale od możliwości rozwoju kultury narodowej. Na przykład w Czechach, gdzie procent muzułmanów jest jednym z najniższych w Europie, w XX wieku pojawiły się cztery pełne

translacje znaczeń Koranu (I. Vesely, 1913; A. Nykl, 1934; I. Hrbek 1972, Ahmadija 1990). Chciałoby się wierzyć, że również w Ukrainie pojawi się zapotrzebowanie zarówno na przekłady znaczeń Koranu, jak i literaturę objaśniającą (w szczególności *tefsiry*).

Według nauk muzułmańskich Koranem jest tylko tekst arabski, a nie jego tłumaczenia lub interpretacje. Zatem, z punktu widzenia doktryny Hidżazu, czyli nienaśladownictwa, nie może zaistnieć przekład „bezbłędny” (w absolutnym znaczeniu tego słowa), odwzorowujący całą specyfikę oryginału. Dlatego też każde nowe tłumaczenie, chłonąc doświadczenia poprzednich, otwiera nowe strony postrzegania tekstu koranicznego przez kulturę narodową. Część tłumaczy widzi sens swojej pracy w poetyzacji „ducha” Księgi, inni próbują odzwierciedlić którąś ze specyficznych interpretacji, a kolejni (co jest najbardziej prawidłowe!) kładą u podstawy maksymalną zgodność przekładu z wykładnią wiary. Wszystkie istniejące tłumaczenia na język ukraiński (w odróżnieniu od rosyjskich, gdzie istnieje własna tradycja) wciąż oczekują na popularyzację, wykładanie ich w szkołach i uniwersytetach, cytowanie w opracowaniach naukowych, popularno-naukowych i literackich. Chce się wierzyć, że z czasem zainteresowanie Koranem na Ukrainie będzie tylko wzrastać.

Mychajło Jakubowycz ◀

Tłumaczenie z jęz. rosyjskiego: Daniel St. Czachorowski ▶

Przemysław Adamczewski

## DOKUMENTY O DŻENNET DŻABAGI-SKIBNIEWSKIEJ W LONDYNIE

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego znajdujący się pod adresem 20 Prince's Gate, Londyn, SW7 1PT, utworzono w roku 1965 na bazie Instytutu Historycznego im. gen. Sikorskiego, otwartego oficjalnie 2 maja 1945 roku, i połączonego z nim Polskiego Centrum Naukowego, istniejącego od roku 1939. Helena Sikorska, wdowa po generale Władysławie Sikorskim<sup>1</sup>, przekazała komitetowi organizacyjnemu przedmioty osobiste dowódcy. Zadaniem komitetu była opieka nad pamiątkami oraz organizacja instytutu zajmującego się badaniami nad działalnością generała i współczesną mu epoką<sup>2</sup>.

Obecne zasoby archiwum Instytutu liczą sobie około półtora kilometra pótek bieżących. Większa część dokumentacji dotyczy okresu drugiej wojny światowej i udziału w niej Polski. Archiwum dzieli się na trzy zasadnicze działy: akta władz cywilnych, począwszy od Kancelarii Cywilnej i Wojskowej, poprzez Radę Ministrów, Radę Narodową, poszczególne ministerstwa, placówki dyplomatyczne i inne; akta wojskowe, w tym Gabinetu Naczelnego Wo-

dza, Sztabu Naczelnego Wodza, Ministerstwa Obrony Narodowej etc. oraz Kolekcje Osobowe i Rzeczowe<sup>3</sup>. Właśnie w ostatniej z wymienionych sekcji znajduje się teczka o sygnaturze B.2798, zatytułowana „Dżennet Skibniewska”. Składa się z czterech dokumentów dotyczących starszej córki Wassana-Gireja Dżabagi, która jako jedyna pozostała w Polsce, gdy reszta jej rodziny wyjechała w roku 1937 do Turcji<sup>4</sup>.

Jednym z dokumentów jest dowód osobisty na nazwisko „Dżennet Skibniewska” wydany w roku 1938 przez Komisarza Rządu w Gdyni. Najprawdopodobniej było to związane ze ślubem Dżennet z Janem Skibniewskim, który odbył się właśnie w tym roku, i zmianą jej nazwiska.

W teczce jest też kopia strony gazetowej (bez informacji, jaka to gazeta) z trzema fotografiami Jana Skibniewskiego i trzema nekrologami o jego śmierci w roku 1987 – w dwóch z nich podana jest data 6 stycznia (nekrolog od rodziny, a także klubu emerytów i współpracowników Polskiej Żeglugi Morskiej), a w trzecim – 7 stycznia (nekrolog od kierownictwa Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni). Nale-

1 Władysław Sikorski (1881–1943), polski działacz polityczny i wojskowy. W latach 1939–1943 premier Rządu Rzeczypospolitej Polski na uchodźstwie, a także Wódz Naczelny Polskich Sił Zbrojnych. Zginął w katastrofie lotniczej na Gibraltarze.

2 *Historia*, <http://www.pism.co.uk/historia.htm>.

3 Archiwum, <http://www.pism.co.uk/archiwum.htm>.

4 Adamczewski P. Связи Вассан-Гирея Джабаги с Польшей // Изв. Ингушского науч.-исслед. ин-та гуманитарных наук им. Чаха Ахриева. Марс. 2015. № 1 (4). С. 19.